



Oto Kielce w liczbach

Najwięksi polscy ekonomiści nurt katolicki i interwencjonistyczny

W przedwojennej Polsce nie brakowało myślicieli ekonomicznych, którzy reprezentowali nurt katolicki i interwencjonistyczny. Przedstawiamy życiorysy kolejnych wielkich polskich ekonomistów - ks. Antoni Roszkowski, ks. Antoni Szymański, Leopold Caro, Michał Kalecki

W ramach solidaryzmu społecznego starali się znaleźć trzecią drogę – między liberalizmem a socjalizmem.

KAPŁANI-EKONOMIŚCI

Ksiądz Antoni Roszkowski urodził się w 1894 roku w Żarnowie. Habilitację uzyskał w 1933 roku na Uniwersytecie Poznańskim. Reprezentował nurt zwany katolickim korporacjonizmem, który miał stanowić alternatywę dla kapitalizmu i komunizmu. Zginął 6 września 1939 roku we wsi Babsk w wyniku wybuchu niemieckiej bomby lotniczej. Swoją posługę duszpasterską łączył z zawodem ekonomisty, wykładając m.in. na wspomnianym Uniwersytecie Poznańskim. Według niego społeczeństwo stanowi odpowiednik zdrowego organizmu. „Ustrojem korporacyjnym [...] jest organizacja społeczeństwa, mająca za swą podstawę nie połączone mechanicznie pomiędzy sobą jednostki, lecz grupy naturalne, skoordynowane w dążeniu do wspólnego celu”, pisał ksiądz Roszkowski. Skutkiem tak zorganizowanego społeczeństwa miało być umoralnienie życia, usunięcie nieuczciwej konkurencji i wzrost płac. Wszystko powinno być oparte o etykę chrześcijańską.



ks. Antoni Roszkowski

Kolejnym przedstawicielem katolickiej nauki społecznej w przedwojennej Polsce był ksiądz Antoni Szymański, który przyszedł na świat w 1881 roku w Praszce koło Wielunia. Zwieńczeniem jego bogatej kariery naukowej był tytuł profesora na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Był zwolennikiem korporacjonizmu katolickiego. W odróżnieniu od księdza Roszkowskiego większą wagę przykładał do kwestii społecznych niż stricte ekonomicznych. Jako zwolennik personalizmu, nawoływał do poszanowania godności każdej osoby. Uważał, że wspólna własność generuje niepokoje i zatargi, rozmywa odpowiedzialność, natomiast własność prywatna, pojęta jako uprawnienie i źródło obowiązków, zapewnia bardziej harmonijne współzycie społeczne. Krytykował materialistyczne podejście komunizmu i liberalizmu. Według niego zasady dobrego gospodarowania powinny być ujęte w ramy moralne, a dobra materialne służą do zaspokojenia potrzeb ludzkich.



ks. Antoni Szymański

Urodził się w 1864 roku i jest jednym z wiodących myślicieli polskich dwudziestego wieku. Leopold Caro przyszedł na świat we Lwowie i to właśnie w tym mieście ukończył prawo. Później, wyjechał na studia ekonomiczne do Lipska. Wrócił i aż do wybuchu I wojny światowej pracował jako adwokat. Po wojnie kontynuował pracę naukową. Reprezentował solidaryzm katolicki. Uważał, że kwestie społeczno-polityczne należy podporządkować zasadom katolickiej nauki społecznej. Wierzył w triumf solidaryzmu, który miał się wiązać z krachem liberalizmu lat powojennych. Uważał, że związki publiczne powinny mieć obowiązek zapewnienia wszystkim ludziom minimum egzystencji pod warunkiem wykonania zażądanej od nich pracy, a kryterium materialne nie uznawał jako miarę odniesionego sukcesu.

PRZED KEYNESEM...

Z kolei Michał Kalecki urodził się pod koniec XIX wieku w rodzinie polsko-żydowskiej. Nie ukończył żadnej szkoły wyższej i był ekonomistą-samoukiem. Pracując w Instytucie Badania Koniunktur i Cen opracował metodę szacunku dochodu narodowego, a także badał kwestię dochodu społecznego. W 1933 roku opublikował „Próbkę teorii koniunktury”, która ukazała się trzy lata przed słynną pracą J. K. Keynesa. Wśród jego zainteresowań można wymienić teorię koniunktury, kwestię dochodu narodowego i jego podziału, teorię rozwoju gospodarczego i zagadnienia związane z planowaniem gospodarczym. Teoria cyklu Kaleckiego jest jedyną pełną teorią przyczyn, mechanizmu i skutków fluktuacji gospodarki rynkowej w polskiej literaturze ekonomicznej okresu międzywojennego. Przedstawił także kilka wskazówek w jaki sposób państwo może przeciwdziałać bezrobociu. ◀



Leopold Caro

W ramach solidaryzmu społecznego starali się znaleźć trzecią drogę – między liberalizmem a socjalizmem.

W ramach solidaryzmu społecznego starali się znaleźć trzecią drogę – między liberalizmem a socjalizmem.



Michał Kalecki

Jest węgiel

Od 14 listopada mieszkańcy Kielce będą mogli składać wnioski o zakup węgla po preferencyjnej cenie, czyli po dwa tysiące złotych. Dokumenty będzie można dostarczyć do kieleckiego magistratu na dwa sposoby – w wersji papierowej i elektronicznej (za pośrednictwem platformy ePUAP i profilu zaufanego).



Po trwającej maksymalnie 30 dni weryfikacji wniosków, urząd miasta wyda zaświadczenie uprawniające do preferencyjnego zakupu. Następnie mieszkańcy będą musieli dokonać opłaty bezgotówkowej – to oznacza, że miasto przyjmie jedynie przelewy na konto bankowe. Ustawowo do końca tego roku mieszkańcom przysługuje półtony węgla na jedno gospodarstwo domowe, ale od pierwszego stycznia będą mogli składać wnioski o kolejne półtony. /wk/

Centrum otwarte

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. św. Rafała w Czerwonej Górze zakończył w tych dniach dwa projekty: uruchomił Świętokrzyskie Centrum Chorób Płuc oraz zaadaptował pomieszczenia jednego z pawilonów na potrzeby chemioterapii dziennej i ambulatoryjnej. Koszt zadania, w ramach którego wybudowano nowy pawilon i przebudowano jedno z pięter, wyniósł ponad 37 milionów złotych. Wartość adaptacji



pomieszczeń na potrzeby leczenia raka to kwota czterech milionów. Obecny na uroczystościach



Bukmacherzy o remoncie

Koniec stycznia 2023 roku – to przewidywany przez bukmacherów termin zakończenia modernizacji skrzyżowania alei Solidarności, Tysiąclecia Państwa Polskiego i Domaszowskiej. Kurs na taki finał prac remontowych to 1.10. Optymiści wierzący, że przebudowa zakończy się jeszcze w listopadzie tego roku, mogą wygrać aż 1056 złotych za każde zainwestowane sto złotych. Natomiast stawiając na finał inwestycji do końca grudnia 2022, czyli w zakładanym przez wykonawców terminie, można wygrać 453 złotych. Przebudowa obejmie m.in. ulicę Domaszowską wraz ze wszystkimi skrzyżowaniami, od Solidarności do Poleskiej, a także fragment ulicy Żniwnej. /m/

reklama

KOŁDREX SZYCIE KOŁDER • PRANIE PIERZA
z materiałów własnych i powierzonych przez klienta

Sprzedaj: • puchowe kołdry, tanie poduszki ciepłe, lekkie

Stare ceny do 1.01.2023

Zapraszamy

Puchowe kołdry
najlepszym rozwiązaniem na drogie ogrzewanie

ul. Sikorskiego 20d, (os. Na Stoku), 25-434 Kielce (vis a vis Kaufland)
czynne pn-pt 9-17, sob 9-14
tel. 41 345-27-93, 534 222 122, biuro@koldrex.pl

AP/14/09/T/2022

WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Tomasz Natkaniec, Piotr Michalec red. prowadzący; **DTP:** Marcin Satro; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



Współfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030 PROO



- był biskup Jan Piotrowski, który poświęcił nowe pomieszczenia i sprzęt medyczny. /tc/

Nie dla bloków...

Wysokie na maksymalnie szesnaście metrów bloki, w których mogłoby zamieszkać nawet 130 rodzin, przynajmniej na razie nie powstaną pomiędzy domkami zlokalizowanymi



w rejonie kieleckiej Bruszni, a dokładnie przy ulicach Piekoszowskiej i Białogońskiej – taką decyzję podjęli kieleccy radni. – Mielśmy już bardzo dużo uchwał w ramach lex deweloper, ale tak patologicznej jeszcze nie było. Gminna komisja urbanistyczna nazwała to typowym przykładem patodeweloperki – mówił radny Marcin Stępniewski. Inwestor zapowiedział jednak, że będzie odwoływał się od decyzji gremium. To oznacza, że temat może powrócić na którejs z sesji. /wk/

... i dla podwyżek

Radni po raz kolejny odrzucili projekt uchwały dotyczący podwyżek stawek za parkowanie w centrum. – Widzę możliwości wyjścia z tej



sytuacji bez podnoszenia ich. Można przecież rozszerzyć strefę płatnego parkowania o wiele miejsc, między innymi tych zlokalizowanych na ulicy Słowackiego czy Żeromskiego – mówił radny Dariusz Kisiel. Z odmową spotkała się również propozycja dotycząca podwyżek cen biletów autobusowych. Głosowanie odbyło się bez dyskusji, ale wynik nie pozostawił złudzeń. Projektowi sprzeciwiło się osiemnaście osób. Za opowiedziały się tylko cztery: Jarosław Bukowski, Anna Kibortt, Joanna Litwin i Bożena Sieczka. /wk/

Nieruchomości bez zmian

Kieleccy radni nie wyrazili również zgody na podwyżkę podatku od nieruchomości. Projekt



uchwały zakładał waloryzację stawek o jedenaście procent i miał przynieść miastu jedenaście milionów złotych dodatkowego dochodu w skali roku. Gremium nie przekonały tłumaczenia władz o galopującej inflacji i rosnącym zadłużeniu. Większość podeszła do sprawy sceptycznie. – Mamy najniższe podatki wśród miast wojewódzkich, ale czy to jest argument, żeby zagłosować za projektem? Jeżeli chcemy tak kurczowo trzymać się analiz, to chciałbym też się dowiedzieć, jak kształtują się zarobki w Kielcach na tle innych miast – mówi radny Piotr Kisiel. /wk/

Otwarcie z pompą

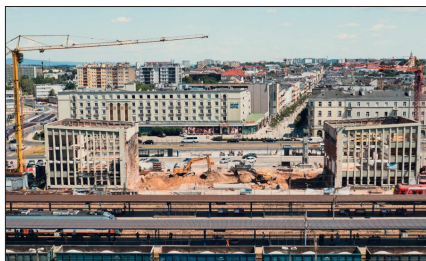
Fanfary, muzyka i okolicznościowe przemówienia towarzyszyły otwarciu stacji tankowania CNG na terenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. Dzięki temu na ulice miasta



wyjadą nowe, niskoemisyjne autobusy zakupione przez spółkę pół roku temu. Dystrybutor ma być również ogólnodostępny dla kielczan. – Było to duże wyzwanie inwestycyjne, ale dzięki temu pasażerowie i kierowcy mogą korzystać z ekologicznego transportu. Ta stacja pozwala na zatankowanie do 40 autobusów na dobę – mówił Marcin Szczudło, wiceprezes PGNiG Obrót Detaliczny. /mt/

Parking wyczekiwany...

Sprawa budowy parkingu nad torami przy kieleckim dworcu PKP toczy się od wielu lat. Wygląda jednak na to, że niebawem zostanie



postawiony kolejny krok w stronę przystąpienia do wyczekiwanej inwestycji. – W ostatnim czasie PKP sygnalizuje, że przetarg zostanie ogłoszony w pierwszym kwartale przyszłego roku. Nie wiemy, ile finalnie będzie kosztowała inwestycja, bo to wyniknie z koncepcji. Uznajemy, że parking będzie służył nie tylko kielczanom, ale również innym mieszkańcom regionu. Dlatego też, kiedy pojawi się kwota, będziemy szukać partnerów do sfinalizowania budowy parkingu – informuje wiceprezydent Bożena Szczypiór. /wk/

„Mesko” w Indonezji

Skarżyskie „Mesko” prezentowało swoje wyroby na targach Indo Defence 2022 Expo &



Forum, które odbywały się w Dżakarcie. Na stanowisku spółki mogliśmy znaleźć amunicję małokalibrową, średniokalibrową oraz zestawy Grom i Piorun. Stoisko targowe, na którym był prezentowany sprzęt wytwarzany przez firmę, odwiedzili m.in: ambasador RP w Indonezji, attache obrony lądowej, morskiej i lotniczej oraz szef sztabu generalnego Tajskich Sił Zbrojnych. W trakcie targów przedstawiciele spółki prowadzili intensywne rozmowy z reprezentantami krajów z całej Azji Południowo-Wschodniej. /mł/

Kwestowali...

52, 5 tysiąca złotych zebrało Stowarzyszenie Ochrony Dziedzictwa Narodowego podczas jubileuszowej kwesty na kieleckich cmentarzach.



Pieniądze zostaną przeznaczone na remontabytkowych nagrobków. Z kolei wynik Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich to 8988 złotych. Ta kwota wesprze rodaków mieszkających na Ziemi Lwowskiej. Przed cmentarzami mogliśmy także przekazać datki dla dzieci i młodzieży na Wileńszczyźnie.

Stowarzyszenie Miłośników Wileńszczyzny zebralo 6077,88 zł. Zbiórkę prowadzili także wolontariusze z Hospicjum Caritas im. św. Matki Teresy z Kalkuty w Kielcach. /mł/



Posypały się mandaty

Sezon grzewczy trwa, zatem stan naszych palenisk sukcesywnie sprawdzają strażnicy miejscy. Tylko w ubiegłym miesiącu funkcjonariusze przeprowadzili 132 kontrole. Efekt – 12 mandatów i jedno pouczenie. - Akcja „Smog” ma na celu przypomnienie kielczanom, że do pieców nie może trafić co popadnie. Bo niestety bywa i tak, że kontrole wykazały w paleniskach pieluchy, drewniane sklejki, a nawet... swetry. Nie palimy też panelami, płytami lakierowanymi, meblowymi. Pamiętajmy, że w ten sposób do atmosfery uwalniają się szkodliwe i rakotwórcze pyły – alarmuje Angelika Kopczyńska, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Kielcach. /ar/

Plaga pijanych

Sporo pracy za sprawą pijanych kierowców mieli w miniony weekend świętokrzyscy policjanci.



Od piątku do niedzieli (4-6 listopada), kieleccy mundurowi zatrzymali sześciu nietrzeźwych automobilistów. Nie brakowało pościgów, kolizji, a nawet... ucieczek w krzaki. Właśnie tak zakończyła się interwencja wobec 39-letniego kierowcy mercedesa, który ostatecznie porzucił samochód i umknął w pola. „Wydymuchał” ponad dwa promile. Za jazdę pod wpływem alkoholu grożą dwa lata więzienia, wysoka grzywna i zakaz kierowania pojazdami. /ar/

Ciekawe sympozjum

Już w sobotę, 19 listopada, w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach odbędzie się sympozjum upamiętniające 10. rocznicę śmierci ks. prof. Józefa Kudasiewicza, wybitnego

biblisty diecezji kieleckiej. Poprzedzi je Msza Święta w kościele seminaryjnym o godzinie 8. O godzinie 9 otwarcia spotkania dokona Biskup Kielecki Jan Piotrowski i ks. prof. Paweł Tambor, rektor WSD. Prelekcje wygłoszą m.in. ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk, ks. prof. dr hab. Mirosław Wróbel i ks. dr hab. Rafał Dudała. /mł/

IPN zaprasza

Dokonania Romana Dmowskiego i dzieje radiofonii w II RP prezentują dwie nowe wystawy w Centrum Edukacyjnym Instytutu Pamięi Narodowej „Przystanek Historia” w Kielcach. Wystawa o pierwszych latach polskiej radiofonii pt. „Na fali... Historia radia w II Rzeczypospolitej” składa się z dwunastu plansz, które zawierają informacje o najważniejszych miejscach, osobach, planach, a także statystyki. Z kolei biograficzna wystawa o Romanie Dmowskim przygotowana została przez Oddziałowe Biuro



reklama

Edukacji Narodowej IPN w Szczecinie. Przy ul. Warszawskiej w 5 Kielcach jest prezentowana do 30 listopada 2022 roku. /mł/



Pomóż pieskowi

Drugiego września doszło do smutnego zdarzenia: w trakcie wieczornego spaceru dziewczynka dostrzegła rannego psa, który leżał na poboczu niemal bez ruchu. Jej mama zareagowała błyskawicznie i czworonóg natychmiast trafił do kliniki. Jednak z racji rozpoczynającego się weekendu, w województwie świętokrzyskim nie znaleziono żadnego ortopedy, który podjąłby się uratowania psa. Zwierzę przewieziono do weterynarza w Radomiu. Leczenie kosztowało blisko 10 tysięcy złotych. Każdy może pomóc w zbiórce „Leżał w rowie, cierpiąc potworny ból” na stronie siepomaga.pl. Link do niej znajduje się na naszej stronie internetowej. /łc/

telbridge

Zostań

TELEFONICZNYM
DORADCĄ
KLIENTA!

Zapraszamy
na rekrutację!

Twój wiek nie ma znaczenia!
Liczy się Twoje zaangażowanie!
Oптacamy składki ZUS!

kielce@telbridge.pl

Kielce, ul. Zagnańska 49, III p.
(róg Głębocka)

Zadzwoń lub wyślij CV

885 122 462

Oto Kielce w liczbach...

Dwieście tysięcy mieszkańców Kielc to już przeszłość – wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego. Wszystko wskazuje na to, że trend spadkowy będzie się utrzymywał, głównie z powodów ekonomicznych. Sprawdziliśmy, jak nasze miasto wygląda pod względem statystycznym i rozwojowym

autor: Michał Łosiak

Zdecydowana większość liczb zawartych w tym artykule nie będzie napawała optymizmem. Zaczniemy więc od pocieszającego faktu, że Kielce są pod względem powierzchni większe od Paryża. Zajmują dokładnie 109,65 kilometra kwadratowego, zaś Paryż jest o ponad cztery kilometry mniejszy.

MAŁO NAS

To jednak małe pocieszenie. Według Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań z 2011 roku w Kielcach mieszkało dokładnie 202 196 osób. Przez kolejne dziesięć lat postępował proces wyludniania. Spis z 2021 roku mówi już o 186 894 mieszkańcach. Ubyło więc blisko osiem procent kielczan w porównaniu do stanu sprzed dekady.

Pod względem utraty mieszkańców jesteśmy w niechlubnej czołówce miast wojewódzkich. – Proces stopniowego wyludniania się miasta obserwujemy od wielu lat. Ma dosyć duże natężenie, co potwierdzają dane demograficzne.

To efekt splotu wielu czynników i przyczyn. Przede wszystkim mieszkańcy Kielc przenoszą się do gmin ościennych, a nawet poza województwo. Nasz region ma charakter odpływowy, a główną przyczyną to ekonomia. Nie jesteśmy też atrakcyjni dla młodych – mówi prof. Marek Leszczyński, ekonomista z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Spośród osób zamieszkujących Kielce większość, bo ponad 53 procent, stanowią kobiety. Od lat rośnie także liczba mieszkańców w wieku nieprodukcyjnym. W 2020 roku było to ponad 75 osób na sto w wieku produkcyjnym.

Niestety, Kielce z roku na rok się starzeją. Przez sześć lat – od 2015 do 2020 roku – indeks starości demograficznej, czyli liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na sto osób w wieku 0–14 lat, zwiększył się ze 142 do 166, podczas gdy w województwie średnia to 148. Najwyższy poziom wskaźnik osiągnął wśród kobiet (206). Podobnie jest w przypadku współczynnika obciążenia demograficznego, czyli stosunku liczby dzieci (0-14 lat) i mieszkańców w starszym wieku (co najmniej 65 lat) do liczby osób w wieku 15-64 lata. Ten wskaźnik wzrósł z 64 w 2015 roku do 75 w 2020 roku. Miasto ma również ujemny przyrost naturalny.

GOSPODARKA, GŁUPCZE

W Kielcach rośnie zaś przeciętne wynagrodzenie. We wrześniu 2022 roku wyniosło 5570,15 zł brutto. To jednak zdecydowanie mniej od średniej krajowej, oscylującej wokół 6500 zł. Bezrobocie spadło do poziomu 4,3 procent.

W naszym mieście zarejestrowanych jest ponad 20 tysięcy firm. – Miejsca pracy generowane są głównie w sektorze publicznym. Jeśli pojawiają się w sektorze prywatnym, to firmy nie muszą płacić wysokich stawek. Rynek pracy nie jest konkurencyjny. Co prawda mamy niskie bezrobocie, ale jest ono wynikiem ubywania mieszkańców – wyjaśnia prof. Leszczyński.

Wymarzoną pracę z dobrymi zarobkami zdecydowanie szybciej znajdują absolwenci studiów technicznych, ścisłych oraz specjaliści z branży IT. Na liście dobrze płatnych zawodów znajdziemy także te związane z bankowością, sprzedażą czy logistyką.

Niestety, nasze miasto fatalnie wypada w kwestii inwestycji. W specjalnym rankingu przygotowanym przez miesięcznik

„Wspólnota” w latach 2017-2019 byliśmy w środku stawki polskich miast wojewódzkich, bo na siódmym miejscu. Najnowsze zestawienie jest zdecydowanie mniej korzystne dla Kielc. Są one bowiem na przedostatniej, 17 pozycji. W latach 2019-2021 wydatki inwestycyjne na głowę mieszkańca wyniosły zaledwie 1200,61 zł.

– Inwestycje publiczne właściwie stanęły. Kontynuowane są jedynie projekty rozpoczęte przez poprzednie władze samorządowe. Obecni władarze nie robią praktycznie nic, aby zwiększyć atrakcyjność naszego miasta. Jeśli chodzi o sektor prywatny, to warto posłużyć się przykładem włoskiego koncernu, który miał produkować u nas felgi. Wszystko spelzło na niczym. To zmusza kielczan do poszukiwania pracy poza Kielcami. To źle wróży na przyszłość i stanowi zagrożenie dla kondycji budżetu. Spadną wpływy podatkowe, przy rosnących wydatkach i obciążeniach związanych z utrzymaniem infrastruktury – tłumaczy prof. Marek Leszczyński.

Prognozy dla naszego miasta są jednak jeszcze bardziej dramatyczne. Ośrodek Badawczy Dobra Opinia, opierając się na danych z Głównego Urzędu Statystycznego, przygotował specjalną symulację dotyczącą kieleckiej demografii. Wynika z niej, że liczba mieszkańców Kielc zmniejszy się w 2050 roku do niespełna... 138 tysięcy. Co ciekawe, aż co drugi kielczanin będzie na emeryturze, a w wieku produkcyjnym – jedynie około 62 tysiące osób.

Ciężko zatem o optymizm... <

reklama

PROPERCO.pl
NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI

tel: 41 310 90 71
kom: 692 024 827

Kielce, ul. Kozia 3a

04/02/2022/FW

reklama



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE



Informujemy, że tradycyjne papierowe bilety warto zastąpić biletem elektronicznym (tzw. e-portmonetką) i płacić znacznie mniej za przejazdy autobusami komunikacji miejskiej. Wysokość opłaty jest naliczana za rzeczywistą liczbę przejechanych przystanków. Przykładowa opłata na krótkim odcinku np. do trzech przystanków wynosi 2 zł 50 (1 zł 25 gr bilet ulgowy), a od czterech do ośmiu 2 zł 80 gr (1 zł 40 gr bilet ulgowy). Dodatkowo bilet elektroniczny nie ma podziału na strefy, co pasażerowi daje dodatkowe oszczędności.

OPŁATA ZA PRZEJAZD							
do 3 przystanków		4-8 przystanków		9-12 przystanków		powyżej 12 przystanków	
Normalny	Ulgowy	Normalny	Ulgowy	Normalny	Ulgowy	Normalny	Ulgowy
2,50	1,25	2,80	1,40	3,10	1,55	3,40	1,70

PM/02/01/2022

Baza rodzin otwarta!



autor: Weronika Kępa

Dokładnie 12 listopada Szlachetna Paczka otworzyła bazę rodzin wybranych do udziału w tegorocznej edycji projektu. To oznacza, że mieszkańcy województwa świętokrzyskiego mogą już decydować, komu podadzą pomocną dłoń.

– Niestety, wciąż przybywa osób potrzebujących wsparcia. Wszystko drożeje i więcej ludzi znalazło się w trudnej sytuacji życiowej. To na pewno problem, ale wierzę, że znajdzie się wielu darczyńców, którzy będą w stanie pomóc – mówi Konrad Józwik, specjalista do spraw promocji Szlachetnej Paczki w województwie świętokrzyskim.

Jak co roku mieszkańcy regionu mają około trzech tygodni na wybranie rodzin i przygotowanie dla nich paczek. Wollontariusze zachęcają, by robić to wspólnie. W końcu tak jest o wiele prościej i... taniej. – Warto poszukać osób, które też chcą pomóc, ale nie mają zbyt wiele pieniędzy, i zorganizować większą grupę. Ważne jest podejście. Nie powinniśmy myśleć, że skoro jest trochę trudniej, to należy kompletnie przestać wspierać innych. Pomagajmy wspólnie i na tyle, na ile możemy. Czasem wystarczy dołożyć 40 złotych, by ktoś otrzymał niesamowitą paczkę – zaznacza nasz rozmówca. By zostać darczyńcą, wystarczy wejść na stronę internetową szlachetnapaczka.pl, wybrać lokalizację, a następnie przesłać listę potrzebujących osób i zapoznać się z ich historiami. Ostatnim krokiem jest wybór rodziny i wypełnienie krótkiego formularza. Później pozostaje już tylko skompletowanie paczki, a potem dostarczenie jej do danego punktu. ◀

Monodram z *przesłaniem*

Siódmego listopada na Małej Scenie KCK obejrzelśmy premierę monodramu „Ciotka Wieża”, inspirowanego historią życia Jadwigi Prandoty-Trzcińskiej, wybitnej malarki mieszkającej w Kielcach. Spektakl skłania do refleksji nad empatią, akceptacją i samotnością.

Przypomnijmy, że artystka w dzieciństwie mieszkała w willi przy ulicy Mazurskiej. Na studia wyjechała do stolicy, gdzie prowadziła artystyczne życie. Do Kielc wróciła po śmierci matki. Strata bliskiej osoby sprawiła, że przestała malować i odizolowała się od ludzi.

– Pamiętam panią Jadwigę, ponieważ chodziłem do szkoły, która graniczyła z jej willą. Wtedy nie wiedziałem, że to znana malarka. Baliśmy się jej. Gdy piłka wpadała do ogrodu, nikt nie miał odwagi po nią pójść. Cieszę się, że po latach zobaczyłem ten spektakl, który polecam – mówi Michał, jeden z widzów.

Historia artystki była dla twórców punktem wyjścia do opowieści o tym, jak osoby o niełatwym charakterze odnajdują się w społeczeństwie i czy w ogóle da się je polubić. – Polecam serdecznie przedstawienie, ponieważ ta zajmująca historia jest świetnie ukazana. Choć malarka miała ogromny talent, to myślę, że była bardzo nieszczęśliwa. Ewa Lubacz zagrała główną postać fantastycznie. Pierwszy raz widziałam ją na scenie i uważam, że to rewelacyjna aktorka. Dostarczyła mi niesamowitych emocji – opowiada Ewa.

autor: Łukasz Czerwiak

Monodram powstał na podstawie archiwaliów, listów i wspomnień o Jadwidze Prandocie-Trzcińskiej, udostępnionych przez Muzeum Historii Kielc, oraz dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kolejna okazja do obejrzenia spektaklu już 28 oraz 29 listopada o godzinie 19. ◀



Niepodległość to silne wojsko

- Gdy mówimy o wolności odzyskanej przez Polskę po 123 latach niewoli, nie możemy pominąć ogromnej roli wojska. To armia jest nierozdzielnym i kluczowym elementem niepodległego kraju, zarówno w czasach pokoju, jak i wojny. Gdy Polska była pod zaborami, Polacy wraz z wojskiem walczyli o wolność - mówi poseł Agata Wojtyszek, wiceprzewodnicząca Sejmowej Komisji Obrony Narodowej.

Jak przypomina poseł Wojtyszek, dzięki wojsku w czasach II wojny światowej zorganizowano Armię Krajową.

- Ona walczyła w podziemiu o to, byśmy mogli żyć w wolnym kraju. Ale dzisiaj również dbamy, by Wojsko Polskie było silnym elementem bezpieczeństwa Polski. Przykładem może być choćby wprowadzona w marcu tego roku ustawa o obronie ojczyzny. Realizuje ona założenia związane z odbudową polskiego wojska - podkreśla Agata Wojtyszek.

Jak dodaje, siła armii tkwi zarówno w jej liczebności, jak i uzbrojeniu.

- Dbamy o wyposażenie wojska poprzez zakup niezbędnej broni, czołgów, samolotów. Ale także zachęcamy do wstępowania w szeregi armii. Jednym z elementów edukacyjnej działalności rządu jest organizowanie pikni-



Agata Wojtyszek
Poseł na Sejm RP, PiS

AP/14/09/RT/2022

ków wojskowych i gier terenowych. Przybliżyliśmy wtedy społeczeństwu zasady służby wojskowej, przypominamy jej rodzaje, a także obowiązki, jakie ma żołnierz - mówi Agata Wojtyszek. ◀

opracowała: Aleksandra Rękas



MASZ PROBLEM?

Zgłoś się do reporterów
Radia eM

TELEFON

interwencyjny Radia eM:

41 349 50 40

e-mail: radio@em.kielce.pl



Formularz Twój News
dostępny po zeskanowaniu kodu QR

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 - 21.00
w soboty 7.00 - 14.00

Tel. 41 345-76-25

HOLOWANIE POJAZDÓW 24 h powyżej 3,5 t



tel. 41 346 06 96

PW/01/02/2022

Nagraj pirata!

autor: Aleksandra Rekas

Zajeżdżanie drogi, wymuszanie pierwszeństwa czy nieuzasadnione używanie klaksonu należą do zachowań kierowców, które prowadzą do wypadków i stwarzają zagrożenie w ruchu drogowym. Na szczęście ich sprawcy nie są bezkarni



Doświadczył tego niemal każdy kierowca – agresywna jazda, wulgarna gestykulacja i duże emocje, które nie sprzyjają skupieniu na drodze. Do utarczek dochodzi między kierowcami, rowerzystami, ale i pieszymi. Jak się okazuje, żadna grupa uczestników ruchu drogowego nie jest bez winy.

ULICA JAK TOR WYŚCIGOWY

– Natarczywe poganianie kierowcy jadącego lewym pasem, nawet jeśli ma włączony migacz. Gnane zdecydowanie za szybko po centrum miasta, wyprzedzanie slalomem innych

aut i zajeżdżanie drogi tym, którzy w mniemaniu piratów drogowych jadą za wolno. Na takie agresywne zachowania nie może być przyzwolenia – twierdzi stanowczo pan Łukasz, kielecki kierowca.

Jego zdaniem wśród innych nagannych zachowań użytkowników drogi należy wymienić choćby trąbienie na kierującego, który usiłuje zaparkować przy ruchliwej ulicy, czy niestosowanie się do jazdy na suwak. – Kilkukrotnie widziałem przepychanki na wąskich, osiedlowych uliczkach. Czasem wystarczy, gdy jeden z kierowców zjedzie na bok i umożliwi przejazd. Potrzeba tylko trochę dobrej woli – stwierdza nasz rozmówca.

Taka agresywna jazda jest często wynikiem pośpiechu. A jak wiemy, nie jest on dobrym doradcą. W połączeniu ze stresem znacznie zwiększa ryzyko nieprzyjemnych zdarzeń na drodze. – Dużą rolę odgrywa również niezdrowa rywalizacja. Zbyt często zdarza się, że np. podczas wyprzedzania kierowca wyprzedzany zaczyna przyspieszać. Bywa, że takie sytuacje kończą się nie tylko utarczką słowną, ale też fizycznym atakiem. Co gorsza, podobne „wyścigi” skutkują w wielu wypadkach fizycznymi atakami – mówi Mariusz Bednarski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Jak dodaje, piesi też nie są bez winy. Zdarza się, że bez wcześniejszego zatrzymania i rozejrzenia się wchodzą na przejście, a gdy kierowca nie ustąpi pierwszeństwa – reagują agresją.

NIE SĄ ANONIMOWI

Współcześnie walka z takimi przypadkami jest zdecydowanie prostsza. Wystarczy mały gadżet, czyli kamera w samochodzie. – Jeśli zarejestrowaliśmy niewłaściwe zachowanie na drodze, możemy przesłać film na adres: stopagresjidrogowej@ki.policja.gov.pl. Trafi on do policjantów ruchu drogowego – wyjaśnia st. asp. Artur Majchrzak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Wysyłając zgłoszenie, należy podać datę, miejsce zdarzenia, godzinę, miejscowość, drogę lub ulicę, a także numer rejestracyjny pojazdu, którego kierowca popełnił wykroczenie. Materiał można również przynieść osobiście do komendy policji. – Zgłoszeń można dokonać także anonimowo, lecz gdy jest świadek zdarzenia, cały proces przebiega znacznie szybciej – mówi Majchrzak.

Zachowując się nieodpowiednio na drodze, można stać się również „gwiazdą” Internetu. Nie brakuje stron, na których umieszczane są wyczyny agresywnych kierowców. Przykładem może być „STOP CHAM” – kanał na platformie YouTube, obserwowany przez niemal 400 tysięcy osób. Odsłony nagrań z agresywnym zachowaniem kierujących sięgają nawet kilku milionów – w niektórych przypadkach widzimy sytuacje, w których do tragedii brakuje dosłownie milimetrów.

Niektórzy uważają, że każdy prowadzi tak, jak żyje. Prowadźmy się więc kulturalnie. ◀

Odkryli raj

Ktoś zapalił latarkę i wówczas zobaczyłem coś, co zaparło mi dech w piersiach – opowiadał Zbigniew Bochajewski, jeden z odkrywców Jaskini Raj, który gościł w Kielcach z okazji 50-lecia udostępnienia jej zwiedzającym. Obecnie jest to jedna z najważniejszych atrakcji turystycznych naszego regionu

Parafrazując Neila Armstronga można powiedzieć, że wejście do Jaskini Raj było niewielkim krokiem dla człowieka, ale wielkim dla województwa świętokrzyskiego i rodzimej turystyki.

ODKRYCIE...

Był 1964 rok. Młodzi adepci geologii z Krakowa przyjechali do Chęciny, by eksplorować okoliczne tereny. Wśród nich znaleźli się Bogusław Baldun, Włodzimierz Łucki i Wojciech Pucek. – Miałem wtedy 17 lat. Chodziliśmy po różnych jaskiniach w ramach ćwiczeń terenowych w Technikum Geologicznym w Krakowie. Nanosiliśmy na mapę skały, do których dotarliśmy. Pewnego jesiennego dnia wędrowaliśmy w okolicach wzgórza Malik. Trafiliśmy na odkrywkę. W dolnej jej części zauważyliśmy ślady nacieków. Było też trochę gruzu skalnego, który odrzuciliśmy. Zakrywał niewielki otwór. Byłem najszczuplejszy, więc jako pierwszy wszedłem do środka. To było niebezpieczne, bo nie wiedzieliśmy, co tam jest – przepaść czy stromy spad, po którym można zejść. Koledzy mnie asekurowali, ale badając teren nogami stwierdziłem, że mamy do czynienia z usypiskiem i dość łagodnym zejściem – opowiadał Zbigniew Bochajewski.

Uczestnicy wyprawy jeszcze wówczas nie wiedzieli, że za chwilę odkryją coś niezwykłego. – Zaczęłem schodzić, a za mną podążali koledzy. Zeszliśmy nieco niżej na równy teren. Ktoś zapalił latarkę i wówczas zobaczyliśmy coś, co zaparło

nam dech w piersiach. Ujrzelśmy wspaniałą szatę naciekową w komorze wysokiej na tyle, że mogliśmy się wyprostować. Później zaczęliśmy oglądać kolejne korytarze – dodał.

... I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Od tamtego czasu minęło 58 lat. W czwartek, 20 października br., pan Zbigniew ponownie zszedł do owego miejsca. – Samo udostępnienie rozpoczęło się osiem lat po jej odkryciu. Co roku jaskinię „Raj” odwiedza około stu tysięcy turystów. W tym roku więc prawdopodobnie dobiliśmy do pięciu milionów. Cieszymy się, jeśli nie zachodzą w jaskini żadne zmiany. Dbamy też o jej otoczenie. Mocno je uporządkowaliśmy i postawiliśmy sporą instalację fotowoltaiczną. Stworzyliśmy też Centrum Neandertalczyka, jedyne jak dotąd w Polsce. Pracujemy nad tym, aby w przyszłości zdecydowanie więcej miejsca poświęcić naszemu przodkowi – tłumaczył Piotr Dwurnik, prezes Przedsiębiorstwa Turystycznego „Lysogóry”.

W Centrum Neandertalczyka zobaczyć możemy hologram 3D jego czaszki, naturalnych rozmiarów replikę mamuta, mierzącą sześć metrów długości i 3,5 metra wysokości, a także repliki czaszek ludzi pierwotnych, filmy, prezentacje oraz inscenizację polowań i życia codziennego. Konferencja z okazji 50-lecia Jaskini Raj odbyła się w kieleckim Grand Hotelu. ◀

Mistrzostwo wróciło do Kielc

Nosan Kielce został drużynowym mistrzem Polski w bilard. W wielkim finale ekstraklasy pokonał Bilardo.pl Dekadę Sosnowiec.

Kluczowe spotkania sezonu zostały rozegrane w poprzedni weekend w Galerii Echo. Przyciągnęły tłumy kibiców. W półfinale Nosan pokonał dwukrotnie Zakręconą Bilę Solumed Poznań, której nie zdołał ograć w sezonie zasadniczym. Podopieczni Marka Marcinkowskiego zwyciężyli 12:6 i 12:4.

W finałowym dwumeczu Nosan zmierzył się z klubem Sosnowca. Rano wygrał 12:7. W tej rywalizacji nie liczyły się małe punkty, dlatego w decydującym starciu również musiał zwyciężyć. W innym wypadku o triumfie decydowałyby rzuty karne. Kielczanie znów zaprezentowali świetną formę i wygrali 12:6.

Kielczanie wystąpili w składzie: Sebastian Batkowski, Michał Turkowski, Tomasz Kapłan i Karol Skowerski. Rezerwowym był 14-letni Michał Wiech, który został najmłodszym zawodnikiem w historii mistrzostw Polski, który zdobył „złoto”.

– Chłopcy przez cały rok bardzo ciężko pracowali na ten tytuł. Wiele czasu poświęcili na trening elementów rozbicia



oraz kwestie dotyczące koncentracji. To przyniosło sukces. Jestem z nich dumny, bo nawet przez moment nie stracili wiary w swoje umiejętności. Stanowią świetny kolektyw, co widać zarówno przy stole jak i poza nim – podsumował trener Marek Marcinkowski.

Dla Nosanu Kielce to dziewiąty tytuł mistrza Polski w historii. ◀

autor: Damian Wysocki

Mondo już przy Drogosza

Stadion lekkoatletyczny przy ulicy Leszka Drogosza ma nową bieżnię. Zakończył się bowiem montaż nawierzchni kauczukowej – Mondo. Zainstalowano również oświetlenie. Obiekt zostanie oddany do użytku na początku marca przyszłego roku.

Mondo to jedna z najszybszych bieżni świata. Jest stosowana na większości obiektów, na których rozgrywane są najważniejsze imprezy lekkoatletyczne. W Kielcach

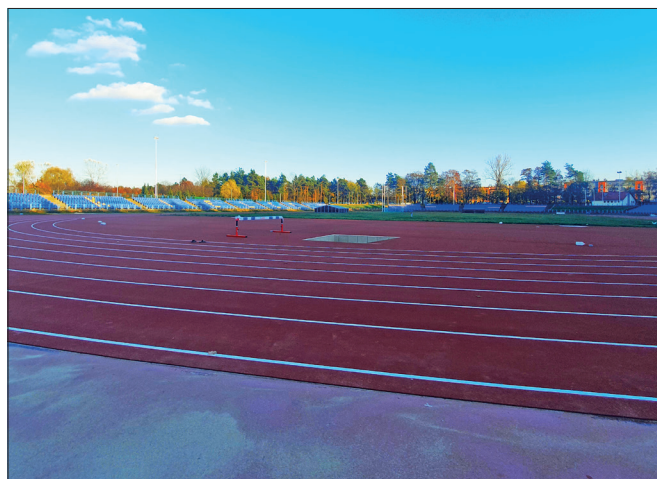
ta nawierzchnia zastąpiła szwajcarskiego, wysłużonego Conipura.

– Została już rozłożona na całym stadionie, podobnie jak w przypadku bieżni rozgrzewkowej, która powstała na koronie stadionu. Obecnie malowane są pasy. Do tego zamontowaliśmy oświetlenie. Większość rzeczy została już wykonana. Pozostały prace ziemne, wymiana ogrodzenia, zmiana niektórych elementów małej architektury i teletechnika – wyjaśnia Przemysław Chmiel, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kielcach.

Podobnie jak przed remontem, stadion będzie ogólnodostępny. Zmieni się jednak sposób wejścia na obiekt.

– Chcemy zachować kontrolę nad tym, w jaki sposób chętni korzystają z tego stadionu. Nie zamierzamy dopuszczać do sytuacji, gdy ktoś wjeżdża na bieżnię na rowerze albo korzysta nagminnie z kółców. Lub pojawiają się przysłowiowe mamy z dzieckiem, które robią sobie piaskownicę ze skoczni w dal. Dlatego instalujemy ogrodzenie z furtką, aby wejście na stadion było weryfikowane przez pracowników recepcji hotelu – wyjaśnia Przemysław Chmiel.

Kosz inwestycji to ponad 7,5 miliona złotych. Jedną trzecią tych środków stanowi wsparcie z Ministerstwa Sportu. ◀



autor: Damian Wysocki

Rycerze spod znaku Kolumba

Zrzesza ponad dwa miliony członków i jest jedną z największych organizacji o charakterze charytatywnym na świecie. Zakon Rycerzy Kolumba, bo o nim mowa, działa również w naszej diecezji i zaprasza w swoje szeregi. Głównym celem organizacji jest dojście do zbawienia i pomoc osobom potrzebującym

autor: Michał Łosiak

Wszystko zaczęło się 2 października 1881 roku, kiedy mała grupa mężczyzn spotkała się w piwnicy Kościoła Najświętszej Marii Panny na alei Hillhouse w New Haven, w stanie Connecticut. Wówczas, z inicjatywy bł. ks. Michaela McGivneya, utworzono niewielkie stowarzyszenie bratnie, które przez następne 140 lat rozprzestrzeniło się na cały świat. Zakon dotarł także do Polski.

RÓWNIEŻ W DIECEZJI KIELECKIEJ

Naczelnymi zasadami zakonu są: miłosierdzie, jedność, braterstwo i patriotyzm, a jednym z głównych celów organizacji - ochrona życia od poczęcia do naturalnej śmierci. – Zwracamy uwagę na troskę o zbawienie własne, swojej rodziny i aktywny udział we wspólnotie parafialnej, aby pokazać charyzmat wiary i swoje świadectwo. Chcemy to ukazywać szczególnie w prostych, dobrych uczynkach. To również zachęta dla innych, aby postępować we właściwy sposób – tłumaczy ks. Rafał Borecki, wikariusz parafii św. Jadwigi Królowej w Kielcach.

Kapłan jest także kapelanem Rycerzy Kolumba w naszej diecezji. Do zakonu należy między innymi biskup kielecki Jan Piotrowski. Jedną z rad działających w Kościele kieleckim jest Rada im. św. Jadwigi Królowej.

– To organizacja, której potrzebowałem, bo każdy mężczyzna lubi działać w taki sposób, aby działanie przynosiło efekt. W rodzinie jesteśmy opiekunami i nauczycielami dla swoich dzieci. Widzimy, co się dzieje w obecnych czasach kryzysu ojcostwa. Stoimy na straży wartości, których przykładem jest święty Józef. Pragniemy być wzorem dla naszego otoczenia – mówi Jacek Treter, wielki rycerz Rady im. św. Jadwigi Królowej w Kielcach.

RÓŻNORODNA POMOC

Wspomniane wsparcie, oferowane przez Rycerzy Kolumba, zaczyna się już od najbliższego otoczenia.

– Są to bardzo często drobne formy pomocy, takie jak podwiezienie chorego sąsiada do lekarza czy wyremontowanie chodnika. Nie wymaga to wysiłku, ale przynosi wielkie owo-

ce – wymienia Dariusz Wolniak, kustosz stanowy Rycerzy Kolumba w Polsce.

Zakon nie był obojętny wobec uchodźców z Ukrainy.

– Widzieliśmy ogromną liczbę kobiet z dziećmi, które przekraczały naszą granicę. Podjęliśmy decyzję o postawieniu w jej pobliżu Namiotów Miłosierdzia. Wolontariat przez 24 godziny na dobę pełnili tam Rycerze Kolumba z całej Polski. Nasza kielecka rada zorganizowała również kilka busów, które pojechały na Ukrainę z podstawową pomocą, taką jak apteczki, leki, śpiwory i żywność. Wystąpiliśmy również o wsparcie do naszych braci w Stanach Zjednoczonych. Dzięki temu byliśmy w stanie kupić dziesięć palet, zawierających osiem ton żywności – informuje Jacek Treter. Rycerze uczestniczą również w licznych uroczystościach. Łatwo ich rozpoznać po charakterystycznych strojach. Na początku października odbyła się Rodzinna Pielgrzymka Rycerzy Kolumba na Jasną Górę. Od niej zaczęła się peregrynacja obrazu św. Józefa.



– Będzie ona trwała do marca 2024 roku we wszystkich naszych radach. Chodzi o to, aby pobudzić ludzi do modlitwy, zebrać potrzebne wsparcie i rozpropagować program „Życie Mam”. Jesteśmy za życiem od poczęcia do naturalnej śmierci. Dbamy o kobiety, które nie chciały dokonać aborcji, urodziły dziecko i są w trudnej sytuacji. Pomocą pragniemy obdarzyć Domy Samotnej Matki. W diecezji kieleckiej będzie to ośrodek w Wiernej Rzece – dodaje Dariusz Wolniak. Po to, aby wstąpić do zakonu należy skontaktować się z najbliższą radą.

– Z pewnością odpowiemy i przeprowadzimy ceremonię przyjęcia, czyli „Miłości, Jedności i Braterstwa” – wyjaśnia Jacek Treter. ◀

Młodzież czeka *na spotkanie*

Na początku października młodzież diecezji kieleckiej przyjęła z rąk biskupa Jana Piotrowskiego relikwie błogosławionego Carlo Acutisa. Zaś 22 października w Tumlinie odbyło się pierwsze z serii „małych uwielbień” w parafiach naszej diecezji. Co łączy te wydarzenia?

autor: Łukasz Czerwiak

19 listopada w bazylice katedralnej odbędą się diecezjalne obchody Świątowych Dni Młodzieży. Hasłem tegorocznego zgromadzenia jest fragment zaczerpnięty z pierwszego rozdziału Ewangelii według św. Łukasza: „Maryja wstała i poszła z pośpiechem”. Właśnie wtedy, po raz pierwszy w trakcie wydarzenia rangi diecezjalnej, obecne będą relikwie bł. Carlo. Odbędzie się również kolejne uwielbienie.

DOŚWIADCZYĆ WSPÓLNOTY

– Spotkanie wyrosło ze Świątowych Dni Młodzieży, które odbywają się co kilka lat i zrzeszają młode osoby z każdego zakątka świata. Dlatego młodzież z całej diecezji przyjeżdża do Kielc, aby właśnie na lokalnym poziomie doświadczyć wspólnoty. To też okazja, aby pokazać osoby, które wybierają się do Lizbony na przyszłoroczne ŚDM – tłumaczy ksiądz Marcin Boryń, opiekun Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Kieleckiej.

Organizatorzy zapraszają do zgłaszania się poprzez formularz znajdujący się w mediach społecznościowych duszpasterstwa. W odpowiedzi wysyłający otrzyma informację o miejscach zbiórki, które dla poszczególnych osób są różne. W kościołach stacyjnych na zainteresowanych będą czekać propozycje formacyjne, które rozpoczną się o godzinie 12. Kulminacyjnym momentem programu będzie Eucharystia pod przewodnictwem biskupa kieleckiego Jana Piotrowskiego, odprowadzona o godzinie 18. Po Mszy Świętej zaplanowano Uwielbienie, które poprowadzi Zespół ToON. Tym punktom towarzyszyć będą diecezjalne relikwie błogosławionego Carlo Acutisa.

Pradawny kult

Ostatnio często mamy do czynienia z namacalnymi znakami obecności naszych patronów; wystarczy wspomnieć, jak wiele osób uczestniczyło w Nocy Świętych. Sobotnie spotkanie ma

zapoczątkować peregrynację relikwii bł. Carlo Acutisa po parafiach naszej diecezji.

– Ów chrześcijański kult ma bardzo dawne korzenie. Choć szerzej rozwinął się dopiero w IV wieku, kiedy pozwolono chrześcijanom praktykować publicznie wiarę, świadectwa o jego istnieniu sięgają II wieku. Czią otaczano zwłaszcza groby męczenników, na których niekiedy budowano ołtarze i sprawowano Eucharystię – tłumaczy ksiądz dr. hab. Paweł Borto, wykładowca WSD w Kielcach.

Słowo „relikwie” zaczerpnięte z potocznego języka Rzymian. Oznaczało nie tylko ludzkie szczątki po spaleniu, ale również dziedzictwo czy pamiątkę. – Otaczanie relikwii czią to wyraz przekonania, że święci mogą wstawiać się za nami u Boga, a na ich ciała patrzymy z perspektywy zmartwychwstania Chrystusa, z którym byli szczególnie zjednoczeni. Ono przypomina również, że autentyczne praktykowanie chrześcijańskiej wiary wyraża się tak konkretnie, jak konkretnie można było jej „dotknąć” w tych, których relikwie przechowujemy – dodaje.

UWIELBIENIE MOC

Obcowanie ze świętymi to także ciągle uwielbienie. Dlatego w trakcie diecezjalnych obchodów Świątowych Dni Młodzieży odbędzie się kolejne uwielbienie, przygotowujące do tegorocznego, już XI Uwielbienia w Centrum Miasta. Odbędzie się ono 10 czerwca 2023 roku. Aby dobrze przygotować się do tego wydarzenia, Stowarzyszenie Dwa Przymierza oraz Zespół ToON, jak co roku organizują cykl spotkań modlitewnych. Oprócz włączenia się w diecezjalne obchody ŚDM modlić się będą również: 14 I w Dobrowodzie, 18 II w Bielinach, 18 III w Tokarni – Wolicy, 22 IV w Smardzowicach oraz 20 V w Piekoszowie. ◀



Kielce

Sprzedaż rządowego węgla w Kielcach

Od 14 listopada 2022 r. do 31 grudnia 2022 można składać wniosek na zakup w cenie preferencyjnej paliwa stałego dla gospodarstwa domowego. Węgiel mogą kupić mieszkańcy Kielc, którzy złożyli deklarację w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków oraz te osoby, którym przysługuje dodatek węglowy. Na gospodarstwo przypada 1,5 t węgla w 2022 r. i 1,5 t tego opału w 2023 r.

Ustawa umożliwia gminom, spółkom gminnym i związkom gminnym, kupowanie węgla od importerów po 1,5 tys. zł za tonę, by następnie sprzedawać go mieszkańcom po nie więcej niż 2 tys. zł za tonę.

- Dzięki łaskawej pogodzie jesteśmy na początku sezonu grzewczego, ale wiemy, że za chwilę mieszkańcy będą bardzo pilnie potrzebować opału, aby ogrzać gospodarstwa domowe. Dziś to nie czas na wzajemne pretensje i pytania dlaczego nie wcześniej. Na nas wszystkich ciąży ogromna odpowiedzialność, aby zabezpieczyć mieszkańców w węgiel. Dlatego Kielce przystępują do programu pomocy rządowi w dystrybucji węgla, który mieszkańcy będą mogli zakupić po preferencyjnej cenie – mówi zastępczyni prezydenta Kielc Agata Wojda.

GDZIE ZŁOŻYĆ WNIOSEK?

Osoby, które chcą skorzystać z zakupu muszą złożyć wniosek w wersji papierowej, na kancelarii ogólnej Urzędu Miasta w Kielcach ul. Rynek 1 pok. 12 lub ul. Strycharskiej 6 pok. 12 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30 bądź elektronicznie, przysyłając za pomocą środków komunikacji elektronicznej na portalu ePUAP dołączając jako załącznik skan wypełnionego wniosku. Wnioski dostępne są na stronach umbip.kielce.eu oraz kielce.eu.

- To jest prosty wniosek, w którym należy uzupełnić niewielką ilość danych, niezbędnych do zweryfikowania prawa do takiego zakupu. Prosimy, aby mieszkańcy zapoznali się z wnioskiem i z regulaminem – informuje Agata Wojda.

Wnioskodawcy mogą składać jednorazowo wniosek o zakup preferencyjny paliwa stałego w ilości do 1,5 tony do 31 grudnia br. oraz do 1,5 tony od 1 stycznia do 30 kwietnia 2023 r.

Żeby usprawnić proces sprzedaży i dystrybucji węgla wnioski będą obejmowały zakup w cenie preferencyjnej jednego rodzaju paliwa i w ilości nie mniejszej niż 500 kg lecz nie większej niż 1 500 kg paliwa stałego. Zakupu będzie można dokonać jednorazowo w każdym wskazanym okresie.

Po weryfikacji prawa do zakupu Urząd Miasta Kielce będzie wydawał zaświadczenie mieszkańcom.

- Następnie kielczanie będą musieli dokonać opłaty za ten węgiel, która będzie bezgotówkowa. Będziemy prosili mieszkańców, aby pieniądze wpłacać na specjalnie uruchomione konto bankowe, bądź też przelewem pocztowym – informuje Agata Wojda.

KTO MOŻE KUPIĆ WĘGIEL?

Węgiel po preferencyjnych cenach będą mogli kupić mieszkańcy Kielc, którzy zgłosili deklarację do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków oraz te osoby, którym przysługuje dodatek węglowy.



O tym jak Miasto Kielce włącza się w program pomocy rządowi w dystrybucji węgla w preferencyjnej cenie poinformowała wiceprezydentka Agata Wojda.

- To o tyle ułatwia ten proces, że wielu mieszkańców już tę ścieżkę formalną uzyskania dodatku węglowego ma za sobą. Dzięki temu mają świadomość, że mogą być uprawnieni do zakupu węgla po preferencyjnych cenach – wyjaśnia zastępczyni prezydenta. – We wniosku znajduje się także oświadczenie, że mieszkaniec nie nabył węgla po niższej cenie wcześniej. Potrzebujemy takiego oświadczenia, żeby ktoś dwukrotnie nie skorzystał z możliwości tańszego zakupu opału.

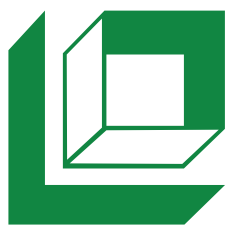
DYSTRYBUCJA WĘGLA

W zakresie zakupu węgla Miasto Kielce będzie kontaktować się z dwiema spółkami Skarbu Państwa – Polską Grupą Górniczą i Węgłokoksem.

- Nie wiemy jednak skąd gmina Kielce będzie odbierać węgiel, dlatego nie jesteśmy w stanie oszacować, jaki będzie koszt przewozu tego węgla na składy w Kielcach – mówi Agata Wojda.

W gotowości jest Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Władze miasta prowadzą rozmowy także z prywatnymi przedsiębiorcami. Na chwilę obecną chęć współpracy zgłaszają cztery składy opału.

- Chcemy wejść we współpracę ze składami węgla z kilku powodów. Przede wszystkim, aby zapewnić mieszkańcom możliwość odbioru węgla jak najbliżej miejsca zamieszkania. Jest to o tyle ważne, że to kielczanie będą pokrywać koszty transportu węgla od składu, w którym go kupią, do miejsca zamieszkania – wyjaśnia Agata Wojda. ◀



**KIELECKA
FABRYKA
MEBLI**
OD 1964 ROKU

KIELCE
UL. ZAGNAŃSKA 232,
CZYNNE: PON-SOB
W GODZINACH 10-19

DOSTAWA



GRATIS*

Tylko do **21.11.2022**

oraz

DO

**Mega
rabaty
-50%**



LOFT stół
rozsuwany 135-185 cm
dąb wotan

~~1669zł~~
1349zł



KASIA stół okrągły
rozsuwany 100-140 cm
dąb artisan, nogi białe

~~1229zł~~
990zł



Krześło
HLPA

~~299zł~~
215zł



Krześło
K371

~~239zł~~
199zł



Krześło
K309

~~229zł~~
199zł



Krześło
K209

~~219zł~~
189zł



Krześło
K202

~~179zł~~
149zł

Kupuj online na: www.kieleckafabrykamebli.pl

Promocja nie łączy się z innymi promocjami. Regulamin promocji dostępny na www.kieleckafabrykamebli.pl.*